

TURYSTYKA GÓRSKA W TOWARZYSTWIE GIMNASTYCZNYM „SOKÓŁ” 1867–2007 w świetle źródeł prasowych

*Małgorzata Orlewicz-Musiał**

Zarys treści: W opracowaniu przedstawiono dzieje turystyki górskiej Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”. Pierwsze większe wycieczki w góry zostały zainicjowane w 1883, kiedy członkowie „Sokoła” lwowskiego wyjeżdżali w rejon Karpat Wschodnich. W grupie najwybitniejszych propagatorów tej formy turystyki w Towarzystwie Gimnastycznym „Sokół” znaleźli się Walery Eljasz-Radzikowski i Michał Kirkor, a wśród wybitnych działaczy najbardziej znaczącą postacią był Edward Kubalski. Wśród pasm górskich, największą popularnością cieszyły się Wschodnie Bieszczady, rejony Tatr, Pienin i pasmo Babiej Góry. Artykuł przybliży, w jaki sposób zmienił się charakter turystyki górskiej Towarzystwa na przestrzeni lat.

Słowa kluczowe: historia kultury fizycznej, Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”, turystyka górska

XIX wiek sprzyjał podróżowaniu. Rozwój dróg i kolei na terenie Galicji zmieniał obraz ówczesnej rzeczywistości. Zanim doszło do istotnych przeobrażeń natury politycznej, jakie zapoczątkowała autonomia galicyjska, na ziemiach zaboru austriackiego zaczęły pojawiać się nowe szlaki komunikacyjne, co niewątpliwie odegrało ważną rolę w przyspieszeniu ich rozwoju cywilizacyjnego¹. Życie społeczne na obszarze ziem polskich ulegało licznym przeobrażeniom. Nowa sytuacja polityczna (autonomia), o której wspomniano wcześniej, kształtująca warunki życia na ziemiach polskich, stała się impulsem do powstawania nowych zjawisk. Jednym z nich była popularyzacja ruchu wycieczkowego. Z racji położenia geograficznego i uwarunkowań przyrodniczych najpopularniejszą formą wędrówek zarówno indywidualnych, jak i grupowych stały się wycieczki górskie². Do tej pory większość badań histo-

* Dr Małgorzata Orlewicz-Musiał, AWF Kraków, Instytut Nauk Humanistycznych, Zakład Historii i Organizacji Kultury Fizycznej.

¹ S. Szczepanowski, *Pisma*, t. III, Lwów 1912, s. 463–7, [w:] *Galicja w dobie autonomicznej (1850–1914)*. Wybór tekstów w opracowaniu Stefana Kieniewicza, Wrocław, 1952, s. 19.

² W. Krygowski, *Dzieje Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego*, Warszawa – Kraków 1988, s. 9–11.

rycznych dotyczących tej formy działalności koncentrowała się głównie na opisywaniu działań na terenie Tatr³. Nie sposób więc kwestionować roli Towarzystwa Tatrzańskiego w promocji turystyki górskiej. Analizując problem kształtowania się turystycznych struktur organizacyjnych w Galicji, nasuwa się jednakże istotne spostrzeżenie, iż prawdopodobnie pierwszą organizacją promującą wycieczki na tym terenie było Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”. Oczywiście nie można porównywać skali działalności prowadzonej na tym polu przez obie organizacje. W pierwszym okresie istnienia Towarzystwa Gimnastycznego, tzn. od 1867 r., rozwój turystyki sokolej (choć nazwa ta pojawiała się jeszcze w terminologii sokolej sporadycznie), był bardziej deklaracyjny niż realny⁴, a wędrowki górskie na większą skalę zyskiwały popularność dopiero w późniejszym okresie działalności Towarzystwa Gimnastycznego⁵. Początkowo promowane przez „Sokoła” wycieczki odbiegały swym charakterem od tego, co zwykło się określać tym mianem w latach późniejszych. Choć wypełniano je ćwiczeniami gimnastycznymi na wolnym powietrzu, były to raczej pikniki czy też „majówki”⁶, ale właśnie w ten niekonwencjonalny sposób zaczęto popularyzować ruch wycieczkowy w Towarzystwie Gimnastycznym „Sokół”.

Problematyka turystyki górskiej w pionierskim w tej dziedzinie stowarzyszeniu, Towarzystwie Gimnastycznym „Sokół”, nie znalazła szerszego odzwierciedlenia w literaturze zarówno turystycznej, jak i taternickiej. Dzieje Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego nie uwzględniają wycieczek sokolich⁷. Również publikacje opisujące wszechstronną działalność Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”, koncentrowały się głównie na zagadnieniach patriotycznych, wychowawczych, kulturalnych, paramilitarnych czy później sportowych. Pomijano w nich górską działalność „Sokoła”, która do dziś nie doczekała się kompleksowego opracowania. Wzmianki na temat wycieczek turystycznych organizowanych przez „sokolów” pojawiają się tylko na marginesie analizy innych form działania tej organizacji. Poza

³ J. Ślusarczyk, *Historia turystyki*, [w:] *Nauki o turystyce*, wyd. 2. poprawione i uzupełnione, pod red. R. Winiarskiego, cz. I, Kraków 2003, s. 69.

⁴ *Statut Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” we Lwowie*, [w:] „Przewodnik Gimnastyczny Sokół” 1888, nr 10, s. 77.

⁵ M. Orlewicz-Musiał, *Działalność turystyczna Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” na przełomie XIX i XX wieku w Galicji (zarys problematyki)*, [w:] *120 lat Polskiego Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Krakowie*, pod red. A. Łopaty, Kraków 2005, wkładka (b.p.).

⁶ D. Dudek, *Materiały pomocnicze do ćwiczeń z historii rekreacji ruchowej*, Kraków 2005, s. 11.

⁷ Dzieje Towarzystwa Tatrzańskiego w opracowaniu Władysława Krygowskiego zostały opublikowane przed reaktywacją Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w 1989 r., w czasach, kiedy tematyka sokolstwa stanowiła politycznie niepoprawny temat. W. Krygowski, *Dzieje Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego...*, op. cit., s. 10–16.

wspomnieniami Edwarda Kubalskiego⁸, który dość obszernie opisał wycieczki jako zjawisko z perspektywy uczestnika, problematyką wypraw górskich zajmowali się autorzy opracowań dotyczących niektórych gniazd „Sokoła”. Problematykę górskich sokolich wycieczek Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Krakowie jako pierwszy zasygnalizował w swej pracy K. Toporowicz⁹. Wycieczki przeprowadzone przez członków gniazd sokolich obecnego powiatu suskiego oraz zręby narciarskiej turystyki sokolej zaprezentował A. Wiecheć¹⁰. Ten sam autor ukazał dzieje narciarstwa w Towarzystwie Gimnastycznym „Sokół”, toteż w niniejszym opracowaniu całkowicie pominięto to zagadnienie. Także A. Pawłowski wspominał o wycieczkach turystycznych grup krakowskiego „Sokoła” w Tatry prowadzonych przez znanego taternika Michała Kirkora¹¹. W książce *120-lecia Sokoła Krakowskiego*, wydanej z tejże okazji, znalazła się krótka wzmianka mówiąca o wycieczkach tatrzańskich¹². O turystyce górskiej rzeszowskiego „Sokoła” pisał J. Rut¹³, a o wycieczkach sokolich na Babią Górę – A. Wiecheć¹⁴. Krótką wzmiankę o tym, że członkowie Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” z różnych zaborów uczestniczyli w zajęciach turystyki i krajoznawstwa zamieszcza A. Bogucki, jednakże nie wspomina o organizowanych dla nich wycieczkach górskich¹⁵. Z. Pawluczuk w sporządzonej przez siebie historiografii polskiego ruchu sokolskiego również nie wymienił żadnych artykułów dotyczących turystyki górskiej, co dowodzi, iż tematyka ta nie została poddana wyczerpującej analizie przez badaczy

⁸ Edward Kubalski, wybitny działacz Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” patrz: E. Kubalski, *Z przeżyć i wspomnień sokolich*, Kraków 1997 (przedmowa K. Toporowicza), s. 38 i dalej.

⁹ K. Toporowicz, *Powstanie i działalność Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Krakowie na polu wychowania fizycznego pod koniec XIX i na początku XX wieku (1885–1914)* – praca doktorska, Kraków 1964 (maszynopis).

¹⁰ A. Wiecheć, *Dzieje gniazd sokolich w obecnym powiecie suskim*, Wadowice 2001.

¹¹ A. Pawłowski, *Zarys historii PTG „Sokół” w Krakowie*, [w:] *120 lat Polskiego Towarzystwa...*, op. cit., s. 8.

¹² *Polskie Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” w Krakowie. Jubileusz 120-lecia*, Kraków 2005, s. 15.

¹³ J. Rut, *Działalność Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Rzeszowie na polu turystyki pieszej i rowerowej w latach 1886–1914*, [w:] *Z dziejów Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Polsce w 135. rocznicę powstania*, pod red. W. Cynarskiego, K. Obodyńskiego, M. Mirkiewicza, Rzeszów 2003.

¹⁴ A. Wiecheć, *Rozwój turystyki i eksploracji na Babiej Górze do 1918 r.*, [w:] *Szkice z dziejów turystyki w Polsce*, pod red. A. Nowakowskiego i S. Zaborniaka, Rzeszów 2005, s. 37–43; też: tenże, *Wkład „Sokoła” w rozwój narciarstwa w rejonie Babiej Góry – nasze wspólne dziedzictwo...*, ibidem, s. 49–55.

¹⁵ A. Bogucki, *Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” na Pomorzu 1893–1939*, Bydgoszcz 1997, s. 180.

historii „Sokoła”¹⁶. Szersze opracowanie stanu badań dotyczącego turystyki TG „Sokół”, w tym problematyki wycieczek górskich, zostało zaprezentowane w innym artykule autorki¹⁷, a dalszego rozwinięcia tej problematyki podjął się Z. Pawluczuk¹⁸. Jak widać z powyższego rozważania, wiedza dotycząca wędrówek górskich Towarzystwa jest bardzo rozproszona i wymaga scalenia oraz szerszej analizy.

W poniższym opracowaniu wykorzystano głównie źródła prasowe przełomu wieku, gdzie istotną rolę, jako źródła informacji o wycieczkach w Tatry odegrały: „Przegląd Zakopiański”, publikacje Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”, głównie „Przewodnik Gimnastyczny *Sokół*”. Wykorzystano także sprawozdania z działalności TG „Sokół”¹⁹ znajdujące się w siedzibie Towarzystwa w Krakowie oraz w Archiwum Państwowym w Krakowie, w tym w Oddziale w Bochni, a także wybrane biogramy z Polskiego Słownika Biograficznego, w którym zamieszczono życiorysy ludzi związanych z Towarzystwem oraz opracowania, w których uwzględniono działalność gniazd związanych z turystyką górską. Zapoznano się ponadto z wydawnictwami wspomnieniowymi. Wiele cennych informacji dostarczają zwłaszcza wspomnienia Edwarda Kubalskiego, który sam wielokrotnie uczestniczył w wycieczkach górskich organizowanych przez „Sokoła”. Opracowanie okresu dwudziestolecia międzywojennego również oparto na czasopiśmie sokolich, problem działalności turystycznej po reaktywacji został natomiast zasygnalizowany głównie na podstawie danych zawartych w dostępnych czasopiśmie i na stronach internetowych, które można traktować jako elektroniczne odpowiedniki czasopiśmie sokolich.

Celem opracowania jest zebranie rozproszonych danych dotyczących dziejów wędrówek górskich i przybliżenie tego fragmentu działalności turystycznej Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” od momentu utworzenia organizacji aż do czasów dzisiejszych. Dotyczy ona wszystkich pasm górskich, w których taka działalność była prowadzona.

¹⁶ Z. Pawluczuk, *Historiografia polskiego ruchu sokolskiego*, [w:] *120 lat Polskiego Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” ...*, op. cit., s. 57–68.

¹⁷ M. Orlewicz-Musiał, *Działalność turystyczna Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” ...*, op. cit.

¹⁸ Z. Pawluczuk, *Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” a turystyka masowa i usportowiona*, referat wygłoszony podczas konferencji w Sopocie 21 listopada 2006; też Z. Pawluczuk, *Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” w rozwoju turystyki masowej i krajoznawstwa w Polsce w drugiej połowie XIX i w pierwszych latach XX wieku* [w:] *Materiały z konferencji naukowej z okazji 1000-lecia powstania PTK pt.: „Przeszłość – teraźniejszość – przyszłość”*, Łeba 2006, s. 108.

¹⁹ *Sprawozdanie Wydziału Polskiego Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Krakowie z czynności za rok 1908*, druk Nakładem Towarzystwa, Kraków 1909.

Pisząc o turystyce górskiej (nazywanej w innych miejscach wycieczkową) Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”, należałoby zastanowić się nad odpowiedzią na pytania, które pozwoliłyby spojrzeć z szerszej perspektywy na mniej znane zagadnienia z dziejów tej organizacji:

- Od kiedy Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” rzeczywiście zajęło się rozpowszechnianiem idei turystyki górskiej wśród swoich zwolenników?
- Kto z działaczy Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” znalazł się wśród propagatorów turystyki górskiej?
- Jakie rejony górskie cieszyły się największym zainteresowaniem turystów z Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”?
- Które gniazda sokole wykazywały się największą inicjatywą w organizacji tej formy działalności?
- Jaki zmieniał się charakter wędrówek górskich na przestrzeni lat?

Odpowiedź na te pytania pozwoli przybliżyć tę mniej znaną stronę działalności Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”.

Początki górskiej działalności wycieczkowej w Towarzystwie Gimnastycznym „Sokół”

Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”, utworzone w II połowie XIX wieku na terenie Galicji, było pierwszym stowarzyszeniem, które nosiło znamiona organizacji promującej szeroki wachlarz różnorodnych form kultury fizycznej. W tamtych latach na terenie zaboru austriackiego powstawały także inne organizacje deklarujące związek z aktywnością fizyczną, jak choćby utworzone we Lwowie w 1867 r. Towarzystwo Myśliwskie oraz powstałe w 1868 r. Towarzystwo Gimnastyczne Krakowskie²⁰. Jednakże to właśnie Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”, jako pierwsze wśród organizacji galicyjskich, zaproponowało **wycieczki** jako jedną z głównych form działalności wśród innych form aktywności fizycznej.

Turystyka w czasach galicyjskich nosiła miano „działalności wycieczkowej”. Takie też określenie często pojawiało się w literaturze publikowanej przez Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”. Wszelkie formy turystyki aktywnej, wymagającej od człowieka pokonywania niespotykanej na ówczesne warunki skali trudności, dla których nie ustalono jeszcze odrębnych nazw określano mianem „sportu”. M. Wolański w 1937 r. pisał w *Katechizmie Sokolim*, że w XIX wieku i na początku XX wieku turystyka uważana była za „dyscyplinę sportu” i tak też pojmowano ją w początkowym okresie działal-

²⁰ Wniosek taki nasuwa się po zapoznaniu się z wykazem stowarzyszeń działających na terenie Galicji. Por. D. Dudek, *Zarys dziejów i organizacja stowarzyszeń kultury fizycznej*, Kraków 2001, s. 134–136.

ności Towarzystwa Gimnastycznego²¹. Niejednokrotnie wycieczki górskie, z racji trudności technicznych, na jakie natykali się uczestnicy wypraw, rozważano w kategoriach wyczynu sportowego i jako wyczyn prezentowano kolejne wejścia na wierzchołki. W taki też sposób przedstawiano je w relacjach z wypraw publikowanych w czasopismach sokolich, gdzie przejścia górskich szlaków przez druhów stawiano na równi z ważnymi wydarzeniami o charakterze sportowym czy kulturalnym. Stąd też czasopiśmiennictwo sokołe stanowi istotne źródło do badań nad sokolą turystyką górską. Część wycieczek dokumentowano tam z ogromną precyzją (uwzględniając nazwiska uczestników, szlaki pokonywane przez grupy wycieczkowe oraz towarzyszące tym wycieczkom wydarzenia natury kulturalnej). Inne doniesienia ograniczały się, niestety, tylko do wzmianek o wyjściu w góry bez uwzględniania jakichkolwiek szczegółów.

Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” od samego początku, czyli od momentu swojego utworzenia w 1867 r., jako jeden z celów działalności zakładało prowadzenie wycieczek dla swych druhów, o czym świadczy zapis w Statucie²². Wędrówki organizowane przez „Sokoła” stały się jednym z ważniejszych sposobów realizacji zadań związanych z krajoznawstwem, które obejmowały podziwianie i poznawanie dawnych ziem polskich, odwiedzanie zabytków związanych z dziejami Polski, miejsc pochówku bohaterów narodowych czy sanktuariów. Łączyło się z tym rozbudzanie uczuć patriotycznych u młodych ludzi. Wędrówki górskie stanowiły natomiast jedną z atrakcyjniejszych form aktywności ruchowej, promowanej wśród członków tej organizacji. Łączyły w sobie różnorodnie elementy ćwiczeń fizycznych z walorami poznawczymi. Pomimo oryginalności, w II połowie XIX w. najpopularniejsze wśród druhów były tzw. „wycieczki gimnastyczne”, z przewagą elementów piknikowych i festynowych nad turystycznymi. I one wyraźnie, jeśli wziąć pod uwagę liczbę uczestników, dominowały nad pozostałymi wycieczkami. Turystyka górską stawiała wyższe wymagania przed swoimi uczestnikami, stąd jej elitarność a zarazem atrakcyjność dla młodych, sprawnych fizycznie ludzi. Tu dopiero dokonywała się pewna selekcja i weryfikacja uczestników.

Skąd brało się owo zainteresowanie wędrówkami góorskimi u gimnastyków z „Sokoła”? Odpowiedzią na pytanie będzie przypomnienie faktów z biografii ludzi związanych z tą organizacją. Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” skupiało w swoich szeregach przedstawicieli różnych środowisk, o których było powszechnie wiadomo, że interesowali się problematyką podróźniczą, krajoznawczą, sami uczestniczyli w wycieczkach turystycznych i niewątpliwie oddziaływali swym przykładem na wyobraźnię młodzieży. Wśród osób uczestniczących w działalności „Sokoła”, które zajmowały się turystyką górską,

²¹ M. Wolański, *Katechizm sokoli*, Lwów 1937, s. 25.

²² *Statut Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” we Lwowie...*, op. cit.

problematyką góralszczyzny i gór znaleźli się m.in. Michał Bałucki – pierwszy prezes krakowskiego „Sokoła”, poeci Jan Kasprzewicz i Władysław Tetmajer, Walery Eljasz-Radzikowski – malarz, fotograf, a zarazem autor przewodnika turystycznego²³ i twórca okładki „Przeglądu Gimnastycznego” oraz Stanisław Barabasz – pionier i popularyzator narciarstwa, który pełnił funkcję wiceprezesa gniazda „Sokoła” zakopiańskiego²⁴. Wspomniane tu osoby podnosiły rangę wycieczek, a swoim autorytetem pozyskiwały zwolenników dla tego rodzaju aktywności.

Ze szkodą dla badań nad turystyką górską w Towarzystwie Gimnastycznym „Sokół”, działalność turystyczna jego wybitnych działaczy była całkowicie pomijana w publikacjach o charakterze biograficznym, które prezentowały osoby działające w tej organizacji lub były z nią związane. Postać Michała Kirkora jako przewodnika wycieczek tatrzańskich krakowskiego „Sokoła” została przedstawiona w *Wielkiej Encyklopedii Tatrzańskiej*, gdzie zamieszczono krótką informację o jego wyprawie, w której uczestniczyli krakowscy gimnastycy „Sokoła”²⁵. Wszystkie przesłanki wskazują na to, iż prawdopodobnie Michał Kirkor²⁶ był jednym z czołowych popularyzatorów turystyki tatrzańskiej w krakowskim oddziale Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”. „Polski Słownik Biograficzny” zawiera biogram Kirkora, w którym nie uwzględniono jednak w ogóle tego epizodu z życia znanego taternika. W *Wielkiej Encyklopedii Tatrzańskiej* hasło poświęcone postaci Walerego Eljasza-Radzikowskiego, o którym wiadomo, iż był współorganizatorem wycieczek tatrzańskich Towarzystwa Gimnastycznego, również nie zawiera informacji o jego sokolej działalności²⁷. Pominięto w nim też jakże istotny fakt, iż był on członkiem i działaczem „Sokoła” w Zakopanem²⁸. Michał Bałucki (autor m.in. popularnej pieśni *Dla chleba* i jeden z poetów wprowadzających motywy górskie do twórczości poetyckiej), pierwszy prezes krakowskiego „Sokoła”, nie doczekał się wzmianki na temat swych związków z Towarzystwem,

²³ W. Eljasz-Radzikowski, *Ilustrowany przewodnik do Tatr, Pienin i Szczawnic*, Poznań 1870.

²⁴ Stanisław Barabasz został wybrany na prezesa TG „Sokół” w Zakopanem 11 maja 1902 roku, ale tej funkcji nie przyjął (prezesem został W. Szukiewicz) Barabasz pełnił funkcję wiceprezesa – zrezygnował w 1910 roku. M. Mantyka, *Z kart historii Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Zakopanem*, [w:] *Krajowy Zlot Sokolstwa Polskiego. 110 lat Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Zakopanem*, Kraków 2004, s. 9.

²⁵ Z. i W. H. Paryscy, *Wielka Encyklopedia Tatrzańska*, Poronin 1995, s. 514; Z. Kirkor-Kiedroniowa, *Wspomnienia*, cz. 1, Kraków 1986.

²⁶ Michał Kirkor (1871–1907) lekarz, taternik działacz Towarzystwa Tatrzańskiego – W. Grzybek, *Michał Kirkor (1871–1907)* „Polski Słownik Biograficzny”, T. XII/4, z. 55, 1967, s. 482.

²⁷ Z. i W. H. Paryscy, *Wielka Encyklopedia Tatrzańska...*, op. cit., s. 252–255.

²⁸ M. Mantyka, *Z kart historii Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Zakopanem...*, op. cit., s. 11.

trudno zatem na podstawie dostępnego piśmiennictwa wnioskować, czy realnie sam zajmował się tą formą turystyki w powiązaniu z Towarzystwem Gimnastycznym²⁹. Członkostwo „Sokoła” odnotowano w encyklopedycznym hasle Stanisława Barabasza³⁰. Sokola działalność Mariusza Zaruskiego, wspomniana przez J. Gaja³¹, nie została uwzględniona w tejże encyklopedii. Z. Krawczyk pisał, że Zaruski przebywając w Zakopanem pełnił rolę instruktora „Sokoła”, jednakże nie wyjaśnił, na czym ta praca polegała i czy miała związek z promowaniem sokolich wycieczek w góry³². Nazwisk turystek „sokolic” nie odnajdziemy też wśród pionierek wycieczek górskich, gdyż prawdopodobnie nie odegrały one większej roli w eksploracji gór³³. Poszukiwania są o tyle trudne, że biografowie nie eksponują turystycznej działalności działaczy „Sokoła” i odszukanie poszczególnych informacji, z racji znacznego rozproszenia źródeł, stanowi znaczną trudność w sporządzaniu syntezy sokolej turystyki górskiej.

Entuzjazm członków Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” towarzyszący wędrownikom górskim znalazł odzwierciedlenie we wspomnieniach. Działacz sokoli Edward Kubalski nazywał tę formę aktywności nie „ruchem wycieczkowym”, lecz „turystycznym”: „Turystyka – jak pisał – miała w nas zawsze gorących zwolenników. Cóż miłszego dla piechura – jak przyroda. Gdy się już zdeptało najbliższe, a tak piękne okolice pod Krakowem – Tyniec, Tenczynek, Mników, licząc w to gościnną Płazę pp. Boguckich – trzeba dalej! A więc Babia Góra, którą zdobyliśmy pierwszą wycieczką 27 sierpnia 1899 r. Ale to jeszcze nie to. Tatry – oto teren godny sprawnych gimnastyków. No i zaczęły się te coroczne wypadki do naszych góry”³⁴. Tak Edward Kubalski nawiązywał do opowieści o górskich wycieczkach. Na podstawie opisów Kubalskiego należałoby sądzić, że krakowscy „sokoli” stosunkowo często organizowali krótkie wypadki w rejon Jury Krakowsko-Częstochowskiej. Obfitość skał i ja-

²⁹ Z. i W. H. Paryscy, *Wielka Encyklopedia Tatrzańska...*, op. cit., s. 48–49; też obszerne pośmiertne wspomnienie nie nadmienia działalności Bałuckiego w krakowskim „Sokole”; B. Zawadzki, *Michał Bałucki*, „Wędrowiec” 1901, nr 43, s. 842–3 i dalsze.

³⁰ Z. i W. H. Paryscy, *Wielka Encyklopedia Tatrzańska...*, op. cit., s. 51; Działalność Stanisława Barabasza w zakopiańskim gnieździe „Sokoła” została doceniona w „Przeglądzie Zakopiańskim”: ...*Jeśli „Sokół” rozwinął skrzydła do lotu, to jest niemal wyłączną zasługą druha St. Barabasza, który był tym dobrym, ożywiającym „Sokoła” duchem*, [S.], *Sokół*, „Przegląd Zakopiański” 1903, nr 25, s. 185.

³¹ J. Gaj, *Turystyka na przełomie XIX i XX wieku*, [w:] *Zarys historii turystyki w Polsce*, Wyższa Szkoła Ekonomiczna Warszawa 2003, s. 40.

³² Z. Krawczyk, *Człowiek wobec natury – Mariusz Zaruski*, „Kultura Fizyczna” 2000, nr 5–6, s. 15.

³³ M. Rotkiewicz, *Pionierki górskich szlaków turystycznych*, „Kultura Fizyczna” 1995, nr 7–8, s. 1–10.

³⁴ E. Kubalski, *Z przeżyć i wspomnień...*, op. cit., s. 38.

skią oraz przyroda jurajska przyczyniły się do tego, że wędrowcy traktowali ten rejon jako namiastkę gór. Można jednak polemizować, czy taka forma wycieczek może być utożsamiana z wycieczkami górskimi.

E. Kubalski sugerował, że sokole ekspedycje w góry zapoczątkowano dopiero w 1899 r. Nie jest to do końca zgodne z rzeczywistością, gdyż sokola przygoda z górami zaczęła się kilka lat wcześniej za sprawą druhów z gniazda Sokoła Macierzy we Lwowie i pojedyncze wycieczki w góry zainicjowano wcześniej.

Członkowie lwowskiego „Sokoła”, już w roku 1883 organizowali pierwsze górskie wycieczki. Początkowo obejmowały one rejon pasm Beskidów Skolskich³⁵. Cieszyły się dużym powodzeniem z racji stosunkowo niewielkiej odległości od Lwowa. „W ostatnich latach urządzali czynni członkowie Towarzystwa gimnastycznego «Sokół» w mniej lub więcej licznych wycieczkach, z początku w okolicy Lwowa, (Janów, Żółkiew, Czerlany, Lubień) później zaś i w dalsze miejscowości. [...] Uczestnicy tej wycieczki, zachęteni licznymi jej przyjemnościami, a zarazem świadomi trudów pieszej podróży w górach, urządzili w r.b. w dniach 29. 30 Czerwca i 1 Lipca w liczbie ośmiu, wycieczkę na większe rozmiary, której celem było poznanie okolic Borysławia, Urycza i bliższe zwiedzanie Korczyzna, a co najważniejsza, góry Paraszki” [Paraszka – 1271 m n.p.m. – przyp. aut.]³⁶. W swojej relacji zwracali uwagę na chęć podejmowania wyzwań i zdobywania trudnych z punktu widzenia technicznego szczytów. „Pomimo zmęczenia, nie zaniedbano trudnego wyjścia na szczyt najwyższej środkowej skały, przyczem wspinanie, wspieranie i inne ćwiczenia gimnastyczne, wielką były pomocą. U stóp góry wykąpano się pod wodospadem «Ricзки», utworzonym przez stopniowo napiętrzone skały, a który ochrzczono imieniem «Sokoła»”³⁷. Wnioskując z opisów, wycieczki te dla uczestników były atrakcyjnymi wyprawami na połoniny Wschodnich Bieszczadów. Wycieczki górskie, z racji nieporównywalnie większego wysiłku fizycznego i organizacyjnego, odbywały się o wiele rzadziej niż wycieczki „gimnastyczne” czy wizyty w gniazdach sokolich, a liczba uczestników każdego wypadu w góry była znacznie mniejsza.

Można przyjąć, że działacze lwowskiego „Sokoła” przez cały rok, z pominięciem okresu letniego, organizowali dla swoich członków wędrowki w rejonach górskich. Czas wakacyjny pozostawiono druhom Towarzystwa Gimnastycznego do realizacji własnych, indywidualnych planów wycieczkowych. Wychodzący z takiego założenia, że w okresie wakacji członkowie Towarzystwa na tyle wykorzystują ugruntowane w „Sokole” nawyki aktywnego ży-

³⁵ Część Bieszczadów położona na północ od głównego grzbietu Karpat, obecnie ta teren Ukrainy.

³⁶ „Przewodnik Gimnastyczny *Sokół*” 1883, nr 8, s. 261.

³⁷ *Ibidem*.

cia i podróżowania po górach, że bez opieki sokolich instruktorów, sami we własnym zakresie będą kontynuowali tego rodzaju działalność. Wspominał o tym także „Przewodnik Gimnastyczny *Sokół*”: „Przez lato nie urządziło Towarzystwo żadnej wycieczki, członkowie jednak w większych lub mniejszych grupach zwiedzili piękne okolice Beskidu koło Skolego i dziki pas Czarnohorski, odbywając wycieczki nawet kilkudniowe piesze. O pożyteczności i przyjemności takich wycieczek, chyba nie potrzeba mówić; następczą dobrą sposobność zużytkowania nabytych ćwiczeniami sił i wytrwałości, a spędzone na nich chwile utkwiają na zawsze w pamięci”³⁸. Na podstawie dostępnych źródeł trudno jest oszacować skalę zjawiska i określić liczebność grup uczestniczących w tych indywidualnych wędrówkach.

W początkach lat dziewięćdziesiątych wędrówki „Sokoła” spotykały się z coraz większą aprobatą ze strony członków organizacji. 23 sierpnia 1891 r. odbyła się wspólna wycieczka „Sokołów” i straży ogniowej do Żegiestowa, natomiast 3 sierpnia kilkadziesiąt osób uczestniczyło w wycieczce do Andrychowa, a stamtąd na „Pańską Górę”³⁹. Obie imprezy miały w swoim programie festyny charakterystyczne dla towarzystwa. Niestety również w tym przypadku ze skrótego opisu nie wynika, czy przy tej okazji wędrowano po górach, czy też ograniczono się jedynie do wycieczek po najbliższych okolicach odwiedzanych miast.

Członkowie Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”, jako zwolennicy aktywności fizycznej, indywidualnie, we własnym zakresie odbywali wycieczki w Tatry. Nie wiadomo jednak, w jakim stopniu ta turystyka w środowisku krakowskich „sokołów” była popularna. Nie wiadomo też, czy wspomniani turyści odbywali wycieczki w wyższe partie gór, czy tylko udawali się do miejscowości górskich w celach zdrowotnych. Jak pisano przy okazji analizy letniej działalności krakowskiego „Sokoła” w roku 1891, wakacyjna aktywność turystyczna jego członków była znacząca: „Bliskość naszych uroczych Tatr i licznych uzdrowisk do których w sezonie letnim wszystko z Krakowa dąży, by odetchnąć świeżym powietrzem i odpocząć po trudach rocznych, powoduje niezmierny zastój w naszym życiu sokolem, ruch wszelki na sali obumiera, tylko garstka członków i kilkanaście dziewczątek brało udział w ćwiczeniach przez czas wakacyjny”⁴⁰. Jednak pominięcie w tej wypowiedzi bardziej szczegółowych opisów dotyczących działalności turystycznej nie pozwala na wyciągnięcie dalszych wniosków co do charakteru tatrzańskich wypraw członków „Sokoła” i liczebności grup turystów. Nie można wykluczyć, iż te indywidualne wycieczki organizowane były z udziałem istniejącego od 1873 r. i prężnie działającego w tamtych latach Towarzystwa Tatrzańkiego.

³⁸ „Przewodnik Gimnastyczny *Sokół*” 1888, nr 10, s. 80.

³⁹ Tamże, 1891, nr 9, s. 74.

⁴⁰ Tamże, 1891, nr 10, s. 81.

Prawdopodobnie pierwsza propozycja zorganizowania większej sokołej wyprawy w Tatry wypłynęła od działacza nowotarskiego „Sokoła” w 1893 roku⁴¹. Przy okazji zamieszczonego w „Przewodniku Gimnastycznym *Sokół*” opisu nowo powstałego gniazda w Nowym Targu, pismo wydrukowało apel przedstawiciela tego gniazda, Janusza Mikiewicza skierowany do członków organizacji z innych miast: „W tym celu udajemy się do Was druchy z propozycją tego rodzaju. Urządźcie gremialną wycieczkę w Tatry n.p. do „Morskiego Oka”, po drodze zatrzymacie się u nas w Nowymtargu [wg ówczesnej pisowni – przyp. aut.]... ”⁴². Wycieczka tatrzańska miała być połączona z festynem zorganizowanym przez nowotarzan. Niestety podczas kwerendy materiałów źródłowych nie odnaleziono dowodów potwierdzających realizację owego przedsięwzięcia.

Wiadomo natomiast, że w roku 1896 przedstawiciele krakowskich „sokółów” udali się do Zakopanego. Celem wyjazdu była nie tyle turystyka górską, ile pokazy gimnastyczne. Druhowie zorganizowali występy w celu zebrania funduszków na rzecz budującej się cieszyńskiej sokolni. Wycieczka w Tatry była atrakcyjnym uzupełnieniem wyjazdu. Korzystając z wypadu do stolicy Tatr, krakowianie sami we własnym gronie odbyli wycieczkę do Morskiego Oka. Nie wiadomo, czy pokonywali jeszcze inne trasy turystyczne, gdyż źródła milczą na ten temat, ale prawdopodobnie największe jezioro tatrzańskie stało się dla nich miejscem docelowym. Na pokazach gimnastycy efektywnie zaprezentowali się przed zakopiańską publicznością: „[...] ćwiczenia wypadły wspaniale, mimo iż w międzyczasie zdążyliśmy pójść i wrócić do Morskiego Oka – strudzone kolana drżały nam przy budowaniu piramid”⁴³, jak wspominał Kubalski. Dostrzega się więc pierwsze próby połączenia turystyki górskiej z działalnością z gimnastyczną.

Pierwsza wyprawa na Babią Górę odbyła się 27 sierpnia 1899 roku⁴⁴. Brak jednak szczegółowych danych co do szczegółów przeprowadzenia owej wycieczki.

Popularność pieszych wycieczek musiała rosnać, gdyż w 1899 roku w TG „Sokół” powstał Oddział Wycieczek Górskich. K. Toporowicz sugeruje, że istniał prawdopodobnie tylko przez dwa lata⁴⁵. Brak dalszych

⁴¹ Liczące 50 druchów młode gniazdo nowotarskie pragnęło w ten sposób rozpropagować działalność sokołą na swoim terenie. A. Nowak, *Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” w Nowym Targu – początki działalności*, [w:] „Almanach Nowotarski” 1996, nr 1, s. 32.

⁴² J. Mikiewicz, *Nowy targ*, „Przewodnik Gimnastyczny *Sokół*” 1893, nr 7, s. 92.

⁴³ E. Kubalski, *Z przeżyć i wspomnień...*, op. cit., s. 32.

⁴⁴ Opisy wycieczek na Babią Górę zamieszcza W. Wiecheć w opracowaniu: *Dzieje gniazd sokolich w powiecie suskim...*, op. cit., s. 74, 76, 122, 126.

⁴⁵ Brak jakichkolwiek informacji w okresie późniejszym każe tak przypuszczać. K. Toporowicz. Patrz: K. Toporowicz, *Powstanie i działalność Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Krakowie...*, op. cit.

informacji odnoszących się do działań tego oddziału, nie pozwala odpowiedzieć na pytanie, jaką faktycznie rolę odegrał on w promowaniu turystyki górskiej.

„Przegląd Zakopiański” bardzo uważnie śledził planowane na 28 czerwca 1900 r. wyjazdy „sokołów” w Tatry, zamieszczając informacje dotyczące zarówno przygotowań, jak i samej imprezy⁴⁶. Z dużym wyprzedzeniem powiadamiał szczegółowo czytelników o wspólnych przygotowaniach zakopiańskiego gniazda i Towarzystwa Tatrzańskie do przeprowadzenia tras wycieczkowych. „Wydział Towarzystwa Tatrzańskie zarządził aby w schroniskach znaleźli **Sokoli** możliwe wygodę i aby posiłku dla nich nie zabrakło”⁴⁷. Dalszy przebieg imprezy można odtworzyć na podstawie lektury prasy. Dowiadujemy się z niej, że z Krakowa na ową wycieczkę przyjechało 30 druhów. Dla przybyszów zorganizowano 3 drogi wycieczkowe prowadzące do Morskiego Oka: pierwsza grupa przechodziła przez Zawrat, druga przez Świnicę (Świnnicę wg ówczesnej pisowni), trzecia przez Kozi Wierch. W sprawozdaniu nie wspomina się ani o dojeździe do Zakopanego, ani też nie podaje się nazwy miejsca, z którego wycieczka wyruszyła.

O umiejętności wędrowania po górskich ścieżkach Tatr dowiadujemy się z zamieszczonego w czasopiśmie opisu, który zdaje się sugerować, że niektórzy uczestnicy mogli po raz pierwszy przemierzać wysokogórskie szlaki. Jako przykład niech posłuży opis przejścia grupy na trasie wytyczonej przez szczyt Świnicy. Dowiadujemy się z niego, że nie wszyscy radzili sobie z trudnościami na szlakach turystycznych. Postawa jedynej żeńskiej uczestniczki imprezy, niewymienionej z imienia panny Bogdanikówny z Białej, która znalazła się w tej grupie, miała niebagatelne znaczenie dla maruderów. „Obecność kilkunastoletniego dziewczęcia sprawiła, że paru mniej silnych uczestników niebezpiecznej wyprawy, będąc blisko zupełnego upadku na duchu, krzepiło się jej odwagą”⁴⁸. Podczas tej imprezy prowadzącymi grupę wycieczkową byli Michał Kirkor i Z. Balicki⁴⁹, którzy następnego dnia z kilkoma osobami udali się na Miedziane. Pozostali poszli nad Czarny Staw, a „paru niestrudzonych” na Gerlach. Brak jednak dalszych szczegółów na temat frekwencji, przebiegu i efektu tamtej wycieczki. Zwiedzanie Tatr krakowscy „sokoli” rozszerzyli także na podziemia tatrzańskie. W trzecim dniu imprezy przeprowadzono wycieczkę połączoną ze zwiedzaniem jaskiń w dolinie Kościeliskiej (na trasie znalazły się Wąwóz Kraków, Smocza Jama, Jaskinia Raptawicka). Mimo że uczestnicy uznali

⁴⁶ „Przegląd Zakopiański” 1900, nr 25, s. 204.

⁴⁷ *Sokół Zakopiański krząta się przed przyjęciem Sokola Krakowskiego*, „Przegląd Zakopiański”, 1900 nr 26, s. 212.

⁴⁸ (b.a.), *Pobył Sokołów*, „Przegląd Zakopiański” 1900, nr 27, s. 224.

⁴⁹ Autor nie podaje imienia Balickiego.

impresę za udaną – to jednak negatywnie oceniono z punktu widzenia organizacyjnego działalność zakopiańskiego „Sokoła”, który nie podołał trudom przygotowań, zrzucając je na jednego człowieka⁵⁰.

W 1901 roku, w dniach 15 i 16 sierpnia, „Sokół” krakowski zorganizował kolejną wycieczkę zbiorową w Tatry. Współorganizatorem wycieczki był Wydział Towarzystwa Tatrzańskiego. Celem wyprawy było Morskie Oko, gdzie na zakończenie wędrówki zaplanowano imprezę kulturalną. „Wycieczce towarzyszyć będzie góralska muzyka, a druga przyjmować będzie przychodzące partye przy Morskim Oku. Odpoczynek urozmaicony będzie tańcami góralskimi przy oświetleniu bengalskich ogni”⁵¹. Program obejmował wycieczki trzy- i dwudniowe. Aby zdać sobie sprawę z tego, jaki był stopień trudności pokonywanych szlaków, przytoczę tym miejscu dane na temat przebiegu tras, jakie mieli do pokonania krakowscy gimnastycy. Trasa pierwsza wiodła przez Zawrat, Gładkie, Ciemnosmreczyńskie Stawy, Wrota Chałbińskiego, Morskie Oko (pierwszy dzień) Rysy do Popradzkiego Stawu, (drugi dzień) przez Koprówą Przełęcz, Hlińską Dolinę, Liliowe do Zakopanego (trzeci dzień); trasa druga obejmowała przejazd wózkami do Roztoki, a następnie przez Polski Grzebień (Mała Wysoka), Felkę (Dom Śląski), Smokowiec Różankę (pierwszy dzień), Łomnicę, przejście do Motor (drugi dzień) – (dla kobiet podano alternatywną propozycję: „panie mogą iść prosto do Motor i oczekiwać na powracających z Łomnicy”) – powrót do Zakopanego przez Przełęcz pod Kopą, Jaworzynę i drogą pieszo lub wózkami. Dla mniej wytrwałych przewidziano krótsze, dwudniowe trasy⁵².

Jedną z najwcześniejszych wycieczek wysokogórskich zorganizowanych w krakowskim „Sokole”, była ekspedycja na Łomnicę w 1901 roku. Michał Kirkor wraz z Kazimierzem Brzozowskim⁵³ poprowadzili członków Towarzystwa Gimnastycznego na szczyt tej góry, co znalazło odzwierciedlenie w artykule Michała Kirkora pt. *Wycieczka na Łomnicę*⁵⁴. Dr Michał Kirkor, lekarz medycyny, w gronie krakowskich „Sokołów” zasłynął tym że, jak wspominał Kubalski „[...] nas pociągnął i wodził po Tatrach, gdzie był tam u siebie w domu jako pierwszorzędnym turysta. Tam też przy naszym wtórze wyciągał pięknym barytonem: Hej te góry!”⁵⁵. Za najwybitniejszego propagatora turystyki górskiej w „Sokole” uznawano właśnie Michała Kirkora, który w stroju góralskim i kaukaskim ka-

⁵⁰ (b.a.), *Pobył Sokołów*, „Przegląd Zakopiański” 1900, nr 27, s. 224.

⁵¹ *Wycieczka zbiorowa*, „Przegląd Zakopiański” 1901, nr 32, s. 300–301.

⁵² *Ibidem*.

⁵³ Paryscy w ogóle nie wspomnieli o wycieczkach górskich Brzozowskiego, Z. i W. H. Paryscy, *Wielka Encyklopedia Tatrzańska...*, op. cit., s. 514.

⁵⁴ M. Kirkor, *Wycieczka na Łomnicę*, „Ilustracja Polska” 1901 (za Z. i W. H. Paryscy, *Wielka...*, op. cit., s. 514.)

⁵⁵ E. Kubalski, *Z przeżyć i wspomnień...*, op. cit., s. 29.

peluszu prowadził grupy turystów. „Z nim szliśmy na Kozie Wierchy, Świnicę, wbiegali na Kościelec, wspinali się na Miedziane, Rysy czy Małą Wysoką – a że młodzieńcza energia rozsadzała nasze mięśnie, więc jeszcze na dodatek na szczycie budowaliśmy ze siebie **trójkę** czy gimnastyczną piramidę, albo wspinaliśmy się na szczyt krzyża na Giewoncie, aby być bliżej nieba i słońca”⁵⁶. W wycieczce prowadzonej przezeń na Krywań (Kubalski nie wspomina, kiedy to dokładnie było), uczestniczył późniejszy prezes oddziału Jan Nowicki. Autor wspomnień do pokonywanych przez „sokołów” wierzchołków zalicza: Kozie Wierchy, Świnicę, Kościelec, Miedziane, Rysy, Wysoką Giewont. Śladów tych wycieczek nie można jednak odnaleźć w sprawozdaniach oddziałów czy czasopismach, gdyż miały prawdopodobnie nieoficjalny charakter. Trudno też ustalić ich daty. Jedynie wspomnienie krzyża na Giewoncie pozwala nam domniemywać, że był to początek XX wieku. Kubalski wspomina też towarzystwo Sabały, który towarzyszył wycieczkom Sokolim przygrywając na skrzypkach⁵⁷.

W roku 1903 Tatry znów powitały przedstawicieli gniazd sokolich: „Część uczestników lwowskiego zlotu sokolego w drodze powrotnej zatrzymała się dla zrobienia kilku wycieczek w Zakopanem. Gości podejmował miejscowy Sokół i starał się im uprzyjemnić czas”⁵⁸. Brak jednak jakichkolwiek szczegółów odnośnie do liczebności uczestników oraz rodzaju wycieczek.

W tymże samym roku (1903) zakopiańskie gniazdo „Sokoła” przygotowywało program ideowej działalności, który został zaprezentowany przez p. Beka, a ujmował m.in. w punkcie: „6) urządzać wycieczki po kraju, 7) organizować wycieczki chłopskie do Krakowa”. Ciekawe, że nie wspomniano o propozycji organizowania wycieczek górskich.

Zakopiańskie uroczystości gniazda towarzystwa, które odbywały się 1905 r., ponownie ściągnęły w Tatry druhów z „Sokoła”. Po przemarszach, nabożeństwach i przemowach zaplanowano wycieczki. Jak pisano: „[...] ruszyła drużyna Sokoła luźnymi gromadami – w Tatry”⁵⁹. Brak dalszego opisu nie pozwala dowiedzieć się czegoś więcej na temat wycieczki.

Szczytowym turystycznym osiągnięciem krakowskiego „Sokoła” była zimowa wyprawa na Łomnicę⁶⁰. Zważywszy na fakt, iż górską turystyka zimowa na ziemiach polskich w tamtych latach stawiała pierwsze kroki⁶¹, można to było uznać za duży wyczyn.

⁵⁶ Ibidem, s. 38–39.

⁵⁷ Ibidem, s. 32.

⁵⁸ (b.a.), *Sokoli*, „Przegląd Zakopiański” 1903, nr 27, s. 207.

⁵⁹ (b.a.), *Święto Sokole*, „Przegląd Zakopiański” 1905, nr 18, s. 148.

⁶⁰ Nie udało się odszukać dokładnej daty realizacji tej wyprawy.

⁶¹ E. Kuczaj-Jasińska, *Początki galicyjskiego taternictwa zimowego*, [w:] *Przeszłość polskiej kultury fizycznej*, pod. red. M. Orlewicz-Musiał, R. Wasztyła, Kraków 2004, s. 287–300.

Oczłonkiniach Towarzystwa Gimnastycznego pisano nie bez dumy, zwracając uwagę na ich niezwykłą sprawność fizyczną: „[...] panie nasze jak kozi- ce wdzierały się od źródelka Eliasza prawie prostopadle na szczyt, drapiąc się na czworakach ku przerażeniu jakichś turystów węgierskich, których przewodnicy słowaccy wyciągali na linach”⁶². Kubalski jednak (po raz kolejny) nie wspomniał, kiedy ta wyprawa miała miejsce.

Gniazdo bocheńskie „Sokoła” również uczestniczyło w wycieczkach w góry. Kronika zawiera wpis o wycieczce dziesięciu druhów do Zakopanego, gdzie oprócz wyjścia w Tatry, mieli uczestniczyć w poświęceniu sztandaru⁶³.

Krakowskie gniazdo Towarzystwa doceniło wartość wycieczek górskich. Zaproponowano tam, aby utworzyć bazę turystyczną obejmującą gniazda soko- kole Okręgu Krakowskiego. Postanowiono zająć się propagowaniem – obok turystyki letniej i zimowej. W konsekwencji tego w 1906 roku opracowano: *Regulamin dla pieszych wycieczek górskich*⁶⁴.

Trudno ocenić, na ile owe kroki organizacyjne wpłynęły na popularyza- cję tej formy aktywności, ale turystyka górska cieszyła się przez długi okres czasu zainteresowaniem ze strony „sokołów”.

Niewątpliwie do spadku częstotliwości urządzania atrakcyjnych wycie- czek tatrzańskich w „Sokole” krakowskim przyczyniła się choroba i śmierć najwybitniejszego popularyzatora wypadów w góry Michała Kirkora⁶⁵. Jak pisał o nim E. Kubalski „A któż inny jak Michał – mocny, lekki zwinny – był bardziej predestynowany na «taternika»”⁶⁶.

W tym okresie poza Tatrami, które najczęściej odwiedzali członkowie To- warzystwa Gimnastycznego, trasy wycieczek, obejmowały także inne pasma górskie. Przykładowo w 1908 roku okręg krakowski zorganizował dwie wy- cieczki na Babią Górę oraz po jednym wypadzie w Tatry i w Pieniny⁶⁷. Możliwe że tych wycieczek było więcej.

W opisywanych latach zauważa się brak wzmianek o wycieczkach w re- jony Karpat Wschodnich. Trudno więc jednoznacznie stwierdzić, czy gniazda z okolic Lwowa zaprzestały tego typu działalności, czy wycieczki stały się na tyle popularne, że nie odczuwano potrzeby odnotowania ich w prasie.

W wycieczce na Babią Górę oraz do Zawoi w 1908 roku uczestniczy- ła pięcioosobowa „sokoła” grupa (trzech mężczyzn i dwie kobiety) z suskie-

⁶² E. Kubalski, *Z przeżyć i wspomnień...*, op. cit., s. 29.

⁶³ APB (Bochnia), *Kronika Stowarzyszenia* (maszynopis).

⁶⁴ „Przegląd Sokoli” 1909, nr 1, s. 10.

⁶⁵ Michał Kirkor zmarł w 1907 r. na skutek gruźlicy. W. Grzybek, M. Kirkor, *Polski Słow- nik Biograficzny...*, op. cit., s. 482.

⁶⁶ E. Kubalski, *Z przeżyć i wspomnień...*, op. cit., s. 38.

⁶⁷ *Sprawozdanie Wydziału Polskiego Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Krakowie z czynności za rok 1908*, Nakładem Towarzystwa, Kraków 1909, s. 14.

go gniazda⁶⁸. Rok później ich śladem poszli „sokoli” z gniazda makowskiego z wiceprezesem włącznie (brak danych o liczebności grupy)⁶⁹. Działalność wycieczkowa gniazd ulokowanych w bliskości gór była istotna w organizacji wypraw górskich. W 1909 r. gniazdo makowskie zorganizowało wycieczki na Ostrysz, Łysą Górę i Żarnówkę (Beskid Makowski) i na Babią Górę⁷⁰. A. Wiecheć w swoim opracowaniu zamieszcza (za „Przeglądem Sokolim”) propozycje wycieczek w takie rejony, jak: Barania Góra, Romanka, Pilsko, Skrzyczne, okolice Żywca⁷¹, natomiast brak dokładnego opisu co do sposobu ich realizacji. Nie potrafimy powiedzieć, ile z nich naprawdę się odbyło, a ile ujęto w planach wycieczkowych.

Popularność wędrowek przyczyniła się do reaktywacji Oddziału Turystycznego przy „Sokole Krakowskim” w 1910 roku⁷². Działacze nie dokonali jednak obiektywnej oceny roli, jaką odegrał w szerzeniu turystyki górskiej.

Warto ustalić program wypraw, w których uczestniczyli członkowie Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”. Wycieczki turystyczne w góry organizowano na dwa sposoby: jako zbiorowe, zwane przez uczestników „omnibusami”, oraz te, które przygotowywano z myślą o kameralnym, kilkuosobowym gronie, jak wspomina Kubalski⁷³. W trakcie przygotowań do wycieczek zbiorowych ogłaszano publicznie, że odbędzie się dla sympatyków sokolstwa nabór turystów, a następnie zabierano na wyprawy zarówno druhów, jak i gości. Tego typu imprezy były jednak dość kłopotliwe do organizacji ze względu na zróżnicowany stopień sprawności fizycznej uczestników. „Zbiorowe [wycieczki] były uciążliwe, zwłaszcza gdy jakiś druh lękliwego serca utknął w «kominie» Koziego i oświadczył, że dalej nie pójdzie, trzeba go więc było na barkach znosić”⁷⁴. Organizowano też wycieczki w mniejszych grupach, „[...] te najmilsze dobraną paczką «groniarzy» i przyjaciół...”⁷⁵. Prawdopodobnie bowiem preferowano wycieczki mniej liczne i mniej nagłościone. Z tego też powodu nie odnotowano wszystkich wypraw. Wzmianki o nich odnajdujemy jedynie we wspomnieniach, gdyż źródła prasowe milczą na ten temat.

⁶⁸ A. Wiecheć, *Dzieje gniazd sokolich...*, op. cit., s. 122

⁶⁹ Ibidem, s. 122.

⁷⁰ Ibidem, s. 123.

⁷¹ „Przegląd Sokoli” 1910, nr 12, s. 4-5 por.: A. Wiecheć, *Dzieje gniazd sokolich...*, op. cit., s. 124.

⁷² „Przegląd Sokoli” 1919, nr 10, s. 55.

⁷³ E. Kubalski, *Z przeżyć i wspomnień...*, op. cit., s. 29; też: K. Toporowicz, *Powstanie i działalność...*, op. cit., s. 245.

⁷⁴ E. Kubalski, *Z przeżyć i wspomnień...*, op. cit., s. 29 i 38.

⁷⁵ Ibidem, s. 38.

W następnych latach turystyka sokola znów skierowana została na tory imprez masowych i właśnie one zdominowały opisy w prasie. Dużym zainteresowaniem sympatyków ruchu cieszył się szczególnie Złot Grunwaldzki. Przy okazji zlotu planowano też wycieczki w góry z udziałem druhow. Relacji z tych imprez nie odnajdziemy w czasopiśmie, gdyż prasa skupiała się przede wszystkim na informacjach o obchodach jubileuszu.

Lata poprzedzające wybuch pierwszej wojny światowej nadały inne oblicze sokolej działalności turystycznej. W 1913 roku wydział zakopiańskiego „Sokoła”, wraz z Towarzystwem Tatrzańskim stał się współorganizatorem pięciodniowego kursu narciarskiego, podczas którego uczestnicy rekrutujący się z drużyn sokolich i skautowych brali udział w szkoleniu uczestników pod kątem terenowych ćwiczeń wywiadowczych. Owe kursy były także połączone z wycieczkami górskimi⁷⁶. Jednakże charakter tych imprez odbiegał od schematu, który wypracowano przez lata w TG „Sokół”. Idee poznawcze, których wyrazem było krajoznawstwo, ustąpiły idei przysposobienia wojskowego, i właśnie jej podporządkowano program wycieczek górskich, których głównym celem było przeszkolenie terenoznawcze. Na przełomie 1911 i 1912 roku gry i zabawy na świeżym powietrzu nadal były popularne wśród sokolich gimnastyków, organizowano wycieczki, jednak wzbogacono je m.in. o elementy musztry⁷⁷. W ten sposób aktywność fizyczna i ruch wycieczkowy stały się środkiem przysposobiania kadr wojskowych⁷⁸.

Charakter wycieczek Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” podlegał więc przemianom dyktowanym przez sytuację polityczną w Europie. Do poprzedniego kształtu powrócono dopiero wówczas, gdy Polska stała się niepodległym państwem.

Turystyka górska po odzyskaniu przez Polskę niepodległości

Pierwsza wojna światowa była dla „Sokoła” momentem przełomowym. Jej wybuch na kilka lat wstrzymał działalność Towarzystwa Gimnastycznego, a jego członkowie mieli możliwość praktycznego zweryfikowania swych idei na wojennych frontach. Po zakończeniu wojny znowu zaludniły się „sokolnie”, choć nie

⁷⁶ M. Mantyka, *Z kart historii Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Zakopanem...*, op. cit., s. 11.

⁷⁷ J. Snopko, D. Dudek, *Rozwój ruchu sokolego w zaborze austriackim*, [w:] *Zarys dziejów Sokolstwa Polskiego w latach 1867–1997*, pod red. E. Małolepszego i Z. Pawluczuka, Częstochowa 2001.

⁷⁸ D. Dudek, *Działalność wojskowa Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” przed I wojną światową*, Nowy Sącz 1994, s.11.

w takim stopniu jak przed jej wybuchem. Liczba ćwiczących znacznie zmalała, gdyż uczestnictwo w walkach frontowych przerzedziło szeregi sokole. Niejednokrotnie też w samej organizacji zaczęły pojawiać się wątpliwości natury programowej, co także nie sprzyjało popularyzacji „Sokoła” i utrudniało pozyskiwanie nowych członków. W sytuacji, gdy wśród młodzieży coraz bardziej popularny stawał się sport, któremu „Sokół” początkowo nie był przychylny, a kształcenie w kierunku paramilitarnym przejmowały inne instytucje, zaczęto stawiać sobie pytanie: „czy sokolstwo ma nadal istnieć czy nie”?⁷⁹. Towarzystwo przewyciężyło jednak kryzys i powróciło do swej wielokierunkowej działalności.

Zakończenie wojny i utworzenie państwa polskiego wywarły wpływ na ówczesną rzeczywistość. Polska jako odrodzony kraj nie stanowiła monolitu, gdyż naród zróżnicował się pod wpływem wieloletniego oddziaływania zaborców. Jak zauważył M. Wolańczyk, „[...] nowe zagadnienie, czego nie było przed wojną, tj. scalenie narodu, zachowującego wiele cech odrębnych odziedziczonych po zaborcach. Musi Sokolstwo dzisiaj ścierać stygmaty tych odrębności, które najbardziej utrudniają rozwój całego narodu – oto jedna z głównych agend, która spoczywa w ręku dzisiejszego sternika Sokolstwa, druga zaś również nowa – to wyprowadzenie organizacji z ciasnego podwórka na szerszą arenę”⁸⁰. Rozwijając tę myśl, należy podkreślić, iż to właśnie poznawanie ojczyzny, a więc krajoznawstwo i wędrówki po Polsce, miało stanowić punkt wyjścia integracji wszystkich Polaków, a także stać się ważnym elementem programu towarzystwa. Poznanie „nowej ojczyzny” stało się (a przynajmniej tak deklarowano) najważniejszym celem turystyki w „Sokole”. W „Przewodniku Gimnastycznym *Sokół*” Edward Kubalski pisał o istocie działań organizacji, które by prowadziły do utworzenia własnego programu dotyczącego aktywności ruchowej. Zwracał uwagę na walory turystyki i rekreacji w terenie⁸¹. Działacze „Sokoła” dostrzegali zmiany i zgodnie z duchem czasu interpretowali zmiany w podejściu do aktywności fizycznej na świecie, o czym świadczy dalszy rozwój organizacji.

W ruchu wycieczkowym, podobnie jak przed pierwszą wojną światową ważną rolę zaczęły znów odgrywać turystyka zlotowa, wycieczki sokole „do gniazd”, turystyka krajoznawcza⁸². Kontynuacja tego typu wycieczek, z położeniem akcentu na krajoznawstwo, odpowiadała przemianom programowym Towarzystwa Gimnastycznego.

⁷⁹ E. Kubalski, *Z przeżyć i wspomnień...*, op. cit., s. 72–74.

⁸⁰ M. Wolańczyk, *Dzieje Sokolstwa (skrót perspektywiczny)*, „Przewodnik Gimnastyczny *Sokół*”, 1 lipca 1929, nr 13, s. 153.

⁸¹ E. Kubalski, *Z przeżyć i wspomnień...*, op. cit., s. 36.

⁸² O ile w okresie poprzedzającym I wojnę światową wycieczki krajoznawcze były bardzo popularne i znalazły duże odzwierciedlenie w prasie, o tyle w okresie międzywojennym zostały one zastąpione raczej lokalnymi zlotami, w których uczestniczyli przedstawiciele więcej niż dwóch gniazd. Zastanawia brak wzmianek prasowych na temat wycieczek, na wzór tych sprzed

Niestety w latach powojennych wśród zwolenników organizacji zabrakło tak wielkich i znanych miłośników gór, takich jak Michał Kirkor czy Walery Eljasz-Radzikowski. Zastanawia również, dlaczego tak niewiele wzmianek prasowych informuje nas o wycieczkach organizowanych przez Towarzystwo. Nie pisał o nich także Edward Kubalski, który w swoich wspomnieniach poświęcił cały rozdział działalności górskiej, skupiając się głównie na wydarzeniach turystycznych przełomu wieku. Wycieczki z lat międzywojennych zostały, jak można przypuszczać, pominięte przez głównego orędownika turystyki górskiej w „Sokole”. Czyżby nie stanowiły już tak wielkiej atrakcji dla uczestników jak we wcześniejszym okresie? Prawdopodobnie wyjścia w góry członków „Sokoła”, które odbywały się w małych, kameralnych grupach i nie znalazły odzwierciedlenia w zapisach prasy sokolej. Można też sformułować tezę, iż się dynamicznie rozwijał Klub Wysokogórski Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego⁸³, przejął do swoich szeregów turystów górskich z „Sokoła”, poszukujących bardziej usportowionych form górskich eksploracji.

Próby zestawienia wycieczek w rejon Tatr i Gorców oraz Babiej Góry podjął się A. Wiecheć⁸⁴. Według jego opracowań, wśród najczęściej odwiedzanych regionów znalazły się Beskidy. W roku 1924 sekcja turystyczna gniazda w Bielsku zorganizowała wycieczki na Baranią Górę, Klimczok i Babią Górę⁸⁵. W 1924 roku sekcja z cieszyńskiego „Sokoła” zorganizowała wycieczkę do Wisły, zdobywając ponadto Stożek i Klimczok⁸⁶. Podczas związkowego kursu sokolego w Żywcu w 1928 roku poprowadzono wycieczkę na Babią Górę⁸⁷. W czasopiśmie znajdują się także wzmianki o wycieczkach górskich organizowanych przez gniazda nowotarskie czy żywieckie. Przykładowo w roku 1930 gniazdo z Nowego Targu połączyło wycieczkę w Pieńiny ze splotem Dunajca⁸⁸. Uczestnicy związkowego kursu gimnastycznego druhów w Żywcu w 1931 r. udali się na Skrzyczne, a w 1935 r. obóz „Sokolów” w Kowańcu (28 I – 9 II) stanowił punkt wypadowy w Gorce i Tatry⁸⁹. Źródła nie zawierają jednak tak istotnych danych, jak wybór szlaku czy miejsca odwiedzanego w trakcie przemarszu. W czasopiśmie nie podawa-

I wojny. Można rozważyć czy imprezy takie upowszechniły się do tego stopnia, że stając się codziennością pomijano je w prasie (co jest raczej mało prawdopodobne przy skrupulatności redaktorów sokolich), czy też formuła ta się przeżyła i została zastąpiona nową.

⁸³ J. Gaj, *Z dziejów turystyki usportowionej w Polsce (1873–1939)*, [w:] *Z najnowszej historii kultury fizycznej w Polsce*, t. V, pod red. B. Woltmanna, Gorzów Wlkp. 2002, s. 63.

⁸⁴ A. Wiecheć, *Dzieje gniazd sokolich...*, op. cit., s. 125.

⁸⁵ E. Kubalski, *Z przeżyć i wspomnień...*, op. cit., s. 39.

⁸⁶ „Przewodnik Gimnastyczny Sokół” 1925, nr 7–8, s. 84.

⁸⁷ Tenże, 1928, nr 19, s. 219.

⁸⁸ „Przewodnik Gimnastyczny Sokół” 1931, nr 10, s. 202.

⁸⁹ „Sokół Małopolski”, Lwów 1934, nr 4, s. 55; patrz też: A. Wiecheć, *Dzieje gniazd sokolich...*, op. cit., s. 125.

no też liczby uczestników, co uniemożliwia dziś ocenę skali popularności wycieczek wśród członków Towarzystwa. Prześledzenie innych opracowań dotyczących lokalnych gniazd sokolich nie przyniosło oczekiwanego rezultatu, gdyż sprawozdania z działalności skupiały się raczej na statystykach poszczególnych sekcji sportowych, całkowicie pomijając turystykę górską. Przykładem źródła prezentującego osiągnięcia sokolej turystyki tatrzańskiej może być prywatny album fotograficzny Marii Marszał, w którym, wśród wielu innych, znalazły się zdjęcia z imprez Towarzystwa. Zawiera on liczne fotografie z wycieczek góry, m.in. opatrzone podpisami: *wycieczka „Sokołów” X 1927 r., Zimna Woda, czy 1937 r., zdjęcia z Tatr (Krywań, Orla Perć, Dolina Pięciu Stawów)*. Pod zdjęciami znajdują się odręczne podpisy, niekiedy mało czytelne, co utrudnia dokładną analizę⁹⁰. Źródło to sygnalizuje tylko istnienie zjawiska, gdyż wnosi zbyt mało informacji dotyczących formy i organizacji imprez turystycznych.

Rozwój turystyki narciarskiej dał się zauważyć także w „Sokole”. Wycieczki piesze często uzupełniano wycieczkami narciarskimi, które z czasem stały się najpopularniejszą formą aktywności turystycznej. Narciarstwo (turystyczne) najprężniej rozwijało się w środowisku zakopiańskich „Sokołów”⁹¹. „Oprócz kursów narciarskich i zawodów, działalność oddziału «Sokoła» zakopiańskiego objęła zimową turystykę górską, czego wyrazem był szereg poważnych wycieczek, jak przejście Czerwonych Wierchów, Kasprowego itd. Przy wielkiej ilości uczestników, dla których wspaniałe widoki zimowej przyrody były dostateczną nagrodą za trudy. Wartość podobnych wycieczek przyczyniających się niekiedy do rozwoju fizycznego rozumie już dzisiaj każdy, a wrażenia, które przeżywa narciarz w tym jakby zaczarowanym świecie blasków i słońca nie mają chyba równych sobie i na zawsze pozostają w pamięci. Spróbuj a przekonasz się, oto co można gorąco zalecić tym, którzy nie znają wartości tego królewskiego sportu”⁹². Tak pisano o zimowych wycieczkach w „Przewodniku Gimnastycznym *Sokół*”, aby zachęcić do uprawiania tego rodzaju turystyki.

Jeżeli skalę działalności próbowano by ocenić na podstawie liczby wycieczek, o przebiegu których informacje zamieszczano w czasopismach czy wspomnieniach sokolich, można by sugerować, że nastąpił znaczny spadek zainteresowania turystyką górską wśród członków Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w dwudziestoleciu międzywojennym w porównaniu do okresu

⁹⁰ *Album fotograficzny Marii Marszał*, własność prywatna, udostępniony przez TG „Sokół” w Krakowie, (b.d.w.).

⁹¹ A. Krzeptowski, *Narciarstwo wśród gromad sokolich*, „Przewodnik Gimnastyczny *Sokół*” 1928, nr 1, s. 6.

⁹² (b.a.) *Sokół a sport narciarski* „Przewodnik Gimnastyczny *Sokół*” 1924, nr 12, s. 139.

przełomu wieku. Możliwe jednak, o czym już wspomiano, że wycieczki zachowały się w pamięci uczestników, a informacje o nich nie zostały utrwalone na piśmie.

Kontynuacja tradycji turystycznej po reaktywacji Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w 1989 r.

Kolejna przerwa w dziejach „Sokoła”, tym razem bardzo długa, trwała od chwili wybuchu drugiej wojny światowej do 1989 r., a więc do czasów, gdy organizacja mogła wznowić działalność, po tym jak Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” na skutek polityki państwa komunistycznego zostało zdelegalizowane i nie miało możliwości funkcjonowania w rzeczywistości PRL-u.

Reaktywacja Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w 1989 r. Łączyła się z powrotem do tradycyjnej działalności w dziedzinie turystyki. Szczegółne miejsce zajmuje turystyka pielgrzymkowa⁹³ oraz wyjazdy do miast związanych z przedwojenną tradycją „Sokoła”. Zdecydowało to o wyborze celu wyjazdów sokolich druhow. Bardzo popularne stały się dawne polskie miasta na Ukrainie⁹⁴ i Litwie⁹⁵ jako cel wycieczek. Nie wspomina się jednak o wycieczkach w rejony górskie które niegdyś przemierzali „sokoli”. Także częste stały się wyjazdy do Częstochowy i tropami Jana Pawła II⁹⁶. W relacjach z sokolich wojaży mówi się o pielgrzymce do Rzymu, podczas której druhowie udali się na spotkanie z papieżem⁹⁷, natomiast nie wspomina się o wycieczkach górskich szlakiem naszego Rodaka.

Tradycja wspinaczkowa, czy organizowania wycieczek pieszych w góry nie jest tak dynamiczna, jak należałoby oczekiwać po tak chlubnej przeszłości. Pomimo ambitnych planów, łącznie z popularyzacją wspinaczki górskiej poprzedzonej treningami na sztucznej ścianie (postanowiono bowiem wybudować w zakopiańskim „Sokole” ściankę wspinaczkową), rozwój tej formy wycieczek nie spełnił oczekiwań pomysłodawców⁹⁸. Zakładano też większy

⁹³ M. Szewczyk, *Sokoły pielgrzymują*, „Przegląd Sokoli” 2001, nr 8, s. 24; M. Kozłowska, *Rowerem do Fatimy*, „Przegląd Sokoli” 2003, nr, s. 14.

⁹⁴ A. Sikora, *Lwów – semper fidelis*, „Przegląd Sokoli” 2007, s. 11; K. Firlej, *Do Lwowa, do Lwowa na sokoli zew...*, ibidem, s. 2.

⁹⁵ A. Pawłowski, *Wyprawa do Wilna i na Litwę*, „Przegląd Sokoli” 2003, nr, s. 11.

⁹⁶ (b. a.) *Szlakami Jana Pawła II*. „Przegląd Sokoli” 2002, nr 9, s. 22; (b.a.) *Na pielgrzymim szlaku*, „Przegląd Sokoli” 2004, nr 15, s. 6.

⁹⁷ (b.a.) Fotoreportaż: *Nasze wojaże*, strona internetowa PTG Sokół, <http://sokol.org.pl/wojaze.htm>

⁹⁸ M. Szewczyk, *A jutro w Zakopanem...*, „Przegląd Sokoli” 2002, nr 9, s. 10.

rozwój sekcji turystyki górskiej w samym Zakopanem. Są to jednak głównie założenia i trudno powiedzieć, na jaką skalę i w jakim kierunku to zjawisko będzie się rozwijało w przyszłości.

Ciekawe, że bardziej dynamiczny rozwój turystyki aktywnej obserwuje się w innych dziedzinach. Przykładowo sekcja narciarska „Sokoła” z Czernichowa zakupiła sprzęt narciarski⁹⁹. Istnieje tam też sekcja żeglarska (podobnie jak w Zakopanem). Sekcja czernichowska turystyczna (17-osobowa) zorganizowała zajęcia ze wspinaczki, a także organizuje regularnie cotygodniowe wycieczki w góry¹⁰⁰. Natomiast ciekawostką jest to, że obecnie w krakowskim „Sokole”, który od lat szczylił się ugruntowaną pozycją czołowego propagatora turystyki górskiej, działa sekcja żeglarska, nie ma natomiast odpowiedniej sekcji wysokogórskiej.

Polityka paszportowa po 1989 roku pozwoliła miłośnikom gór z kręgu „Sokoła” rozwinąć działalność poza granicami Polski. Wycieczka na słowacką stronę Tatr, która odbyła się w dniach 18–19 września 2001 r., podczas imprezy „Pożegnanie lata z Sokołem”, stanowiła powrót do dawnej tradycji¹⁰¹. Delegacja polskich „sokołów” uczestniczyła w wycieczce do Kanady w Góry Skaliste. Imprezę przygotowali działacze kanadyjskich środowisk polonijnych sokolstwa¹⁰². Zorganizowano również sokołą wyprawę na Mount Blanc przy okazji zwiedzania Chamonix, miasta pierwszych Zimowych Igrzysk Olimpijskich. Nie była to jednak wyprawa wysokogórska, gdyż uczestnicy wyjechali kolejką na taras widokowy Aiguille du Midi. Podobny charakter miała wyprawa w okolice Matterhornu w Szwajcarii¹⁰³.

Obecnie większość wycieczek górskich sokolstwo organizuje we własnym środowisku, w mało licznych grupach i nie zawsze wzmianki o tych wydarzeniach odnajdujemy w różnych publikacjach. Należy jednak mieć nadzieję, że Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” będzie kontynuowało tę chlubną tradycję, a młode pokolenia „sokołów” coraz częściej będą odwiedzać góry.

⁹⁹ B. Kos, „Sokół” w Gminie Czernichów dzisiaj, „Przegląd Sokoli” nr 15, Kraków 2004, s. 3.

¹⁰⁰ A. Krempel, *Dzień Sokoła w Gminie Czernichów*, „Przegląd Sokoli” nr 15, Kraków 2004, s. 6. *Zajęcia sekcji w okresie nauki szkolnej odbywają się co tydzień na sali gimnastycznej zespołu szkół w Międzybrodziu Bialskim w każdy piątek od godz. 16.00 do 18.00. Raz w miesiącu organizowane są wycieczki górskie na terenie Beskidu Żywieckiego i Śląskiego, a także Tatr. Informacją została zamieszczona na oficjalnej stronie internetowej gniazda.*

¹⁰¹ M. Szewczyk, *Pożegnanie lata z Sokołem*, „Przegląd Sokoli” nr 9, Kraków 2002, s. 9.

¹⁰² A. Pawłowski, *Wycieczka w Góry Skaliste*, „Przegląd Sokoli”, 2006, nr 22 i 2007, nr 23, s. 36–39.

¹⁰³ W. Nazarko, *Na olimpijskim szlaku pod skrzydłami „Sokoła”*, „Przegląd Sokoli”, 2006, nr 22, s. 17–18.

Podsumowanie

Odpowiadając na postawione wcześniej pytania stwierdza się, że początki górskiej turystyki sokolej sięgają roku 1883, kiedy członkowie „Sokoła” lwowskiego zorganizowali wycieczki w rejon Karpat Wschodnich. W latach dziewięćdziesiątych XIX wieku większość wycieczek górskich stała się udziałem początkowo „sokołów” lwowskich, a następnie krakowskich.

Do najwybitniejszych popularyzatorów turystyki górskiej w Towarzystwie Gimnastycznym „Sokół” zaliczyć należy: Walerego Eljasza-Radzikowskiego, Michała Kirkora, a wśród działaczy najbardziej znaczącą postacią był Edward Kubalski. Jego wspomnienia, pisane z punktu widzenia uczestnika, pozwoliły z szerszej perspektywy spojrzeć na całokształt sokolej turystyki górskiej.

Wśród pasm górskich największą popularnością jako destynacja turystyczna w początkowym okresie cieszyły się Wschodnie Bieszczady (Beskidy Skolskie – Beskid koło Skolego), pas Czarnohorski. Rejony te stały się przede wszystkim celem wycieczek gniazda lwowskiego. Krakowscy druhowie przemierzali nie tylko Tatry, ale również szlaki pienińskie, pasmo Babiej Góry. Warto też wspomnieć o wycieczkach w rejon Jury Krakowskiej (choć można polemizować, czy uznać te wypadki za wycieczki górskie). Na podstawie sprawozdań z działalności oraz źródeł prasowych, można doliczyć się kilkakrotnych zbiorowych wycieczek do Zakopanego i stamtąd do Morskiego Oka, na Świnicę, Zawrat, Kozie Wierchy, Babią Górę i szereg innych.

Biorąc pod uwagę gniazda, które wykazywały największą inicjatywę w organizacji turystyki górskiej, daje się zauważyć, iż przodowały duże ośrodki, zrzeszające znaczną liczbę członków, takie jak Lwów czy Kraków. Aktywność w przygotowywaniu wycieczek górskich wykazywał również „Sokół” zakopiański, współpracujący ściśle z Towarzystwem Tatrzańskim. Także w gniazdach usytuowanych na terenie Beskidów (Maków, Sucha Beskidzka) z racji bliskości gór promowano wśród własnych członków i przedstawicieli z zaprzyjaźnionych ośrodków wycieczki w pasmo Babiej Góry czy Pilska. Biorąc jednak pod uwagę lokalizację tego gniazda, należy stwierdzić, iż działalność w ramach turystyki górskiej nie była tak znacząca, jak należałoby się spodziewać. Stąd też wzięło się przypuszczenie, że nie wszystkie wycieczki zostały odnotowane w sprawozdaniach poszczególnych gniazd, toteż obraz turystyki sokolej stworzony na podstawie wspomnianych źródeł może być mylący i nie do końca odpowiada rzeczywistości.

Wycieczki górskie w początkowym okresie (XIX w.) miały charakter mało forsownych przechadzek, które z czasem przekształciły się w trudne eskapady, wiodące po najbardziej eksponowanych ścieżkach tatrzańskich. Pierwsze wycieczki górskie traktowano jako dodatek do wyjazdów, których głównym celem były pokazy gimnastyczne.

O ile w początkowym okresie wycieczki „Sokoła” cieszyły się zainteresowaniem ze strony prasy i odnotowywano je w dwu czasopismach organizacji: „Przewodniku Gimnastycznym *Sokół*” i „Przeglądzie Sokolim”, o tyle z czasem ich miejsce zajęły wzmianki poświęcone wyjazdom zlotowym i imprezom masowym. Ślady wydarzeń związanych z wycieczkami górskimi łatwiej można było odnaleźć w innych czasopismach, takich jak „Przegląd Zakopiański” czy „Ilustracja Polska”. W latach poprzedzających wybuch I wojny światowej dało się odczuć atmosferę zagrożenia i wzrost nastrojów paramilitarnych, które z czasem zdominowały działalność Towarzystwa Gimnastycznego, przez co wycieczki górskie zatraciły swój pierwotny charakter. Planowana górską działalność turystyczna została zahamowana przez postępujący proces militaryzacji działalności „Sokoła”. Ostatecznie przerwał ją wybuch wojny.

Turystyka góraska odrodziła się wraz z odzyskaniem niepodległości. Miała ona jednak inny charakter i wymiar. Okres dwudziestolecia międzywojennego to czas, w którym popularnością nadal cieszyły się wycieczki w góry. Ta forma aktywności turystycznej jednak na tyle spowszedniała, że niewiele z owych wyjazdów odnotowano w czasopismach.

Ostatnie lata działalności pokazują, że piesze wycieczki górskie organizowane przez Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” często ustępują popularnością innym formom turystyki aktywnej, tradycja sokoła jednak z pewnością nie zaniknie i nadal będzie kontynuowana na tym polu.

Bibliografia

I. Źródła archiwalne

APB (Bochnia), *Kronika Stowarzyszenia* (maszynopis)

(b.d.w.) *Album fotograficzny Marii Marszał*, własność prywatna, udostępniony przez TG „Sokół” w Krakowie.

II. Źródła drukowane

Wolański M., *Katechizm sokoli*, Lwów 1937,

Sprawozdanie Wydziału Polskiego Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Krakowie z czynności za rok 1908, Nakładem Towarzystwa, Kraków 1909,

Statut Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” we Lwowie [w:] „Przewodnik Gimnastyczny *Sokół*” 1888, nr 10, s.77.

Eljasz-Radzikowski W, *Ilustrowany przewodnik do Tatr, Pienin i Szczawnic*, Poznań 1870.

III. Czasopisma

„Ilustracja Polska”, 1901.

„Polski Słownik Biograficzny”, T. XII/4, z. 55, 1967.

„Przegląd Sokoli” Kraków 2001, 2002, 2004, 2006.

„Przegląd Sokoli”, 1909, 1910, 1919.

„Przegląd Zakopiański” 1900, 1901, 1903, 1905.

„Przewodnik Gimnastyczny *Sokół*” 1883, 1888, 1893, 1924, 1925, 1928, 1929, 1931.

„Sokół Małopolski”, Lwów 1934.

„Wędrowiec” 1901.

IV. Pamiątniki i wspomnienia

Kirkor-Kiedroniowa Z., *Wspomnienia*, cz. 1. Kraków. 1986.

Kubalski E., *Z przeżyć i wspomnień sokolich*, Kraków 1997 (przedmowa K. Toporowicza).

V. Artykuły i opracowania

(b.a.) *Na pielgrzymim szlaku*, „Przegląd Sokoli” nr 15, Kraków 2004, s. 6.

(b.a.) *Sokół a sport narciarski* „Przewodnik Gimnastyczny *Sokół*”, 1924, nr 12, s. 139.

(b.a.) *Szlakami Jana Pawła II*. „Przegląd Sokoli” nr 9, Kraków 2002, s. 22,

(b.a.) *Wycieczka zbiorowa* „Przegląd Zakopiański 1901, nr 32, s. 300–301.

(b.a.), *Pobyty Sokolów*, „Przegląd Zakopiański” 1900 nr 27, s. 224.

(b.a.), *Pobyty Sokolów*, „Przegląd Zakopiański” 1900, nr 27, s. 224.

(b.a.), *Sokoli*, „Przegląd Zakopiański” 1903, nr 27, s. 207.

(b.a.), *Święto Sokole*, „Przegląd Zakopiański” 1905, nr 18, s. 148.

[S.], *Sokół*, „Przegląd Zakopiański” 1903, nr 25, s. 185.

Bogucki A., *Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” na Pomorzu 1893–1939*, Bydgoszcz 1997.

Dudek D., *Działalność wojskowa Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” przed I wojną światową*, Nowy Sącz 1994.

Dudek D., *Materiały pomocnicze do ćwiczeń z historii rekreacji ruchowej*, Kraków 2005.

Dudek D., *Zarys dziejów i organizacja stowarzyszeń kultury fizycznej*, Kraków 2001.

Firlej K., *Do Lwowa, do Lwowa na sokoli zew...*, „Przegląd Sokoli” 2007, s. 2.

Gaj J., *Turystyka na przełomie XIX i XX wieku [w:] Zarys historii turystyki w Polsce*, Wyższa Szkoła Ekonomiczna Warszawa 2003, s. 40.

Gaj J., *Z dziejów turystyki usportowionej w Polsce (1873–1939) [w:] Z najnowszej historii kultury fizycznej w Polsce*, t. V, pod red. B. Woltmanna, Gorzów Wlkp. 2002.

Galicja w dobie autonomicznej (1850–1914). Wybór tekstów w opracowaniu Stefana Kieniewicza, Wrocław, 1952, s. 19.

Grzybek W., *Michał Kirkor (1871–1907)* „Polski Słownik Biograficzny”, T. XII/4, z. 55, 1967, s. 482.

Kirkor M., *Wycieczka na Łomnicę*, „Ilustracja Polska”, 1901.

Kozłowska M., *Rowerem do Fatimy*, „Przegląd Sokoli”, 2003, s. 14.

Kos B., „*Sokół*” w *Gminie Czernichów dzisiaj*, „Przegląd Sokoli” nr 15, Kraków 2004, s. 3.

Krawczyk Z., *Człowiek wobec natury – Mariusz Zaruski*, „Kultura Fizyczna” 2000,

Krempel A., *Dzień Sokoła w Gminie Czernichów*, „Przegląd Sokoli” nr 15, Kraków 2004,

Krygowski W., *Dzieje Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego*, Warszawa – Kraków 1988

Krzepkowski A., *Narciarstwo wśród gromad sokolich*, „Przewodnik Gimnastyczny *Sokół*”, 1928, nr 1, s. 6.

Kuczaj-Jasińska E., *Początki galicyjskiego taternictwa zimowego* [w:] *Przeszłość polskiej kultury fizycznej*, pod. red. M. Orlewicz-Musiał, R. Wasztyl Kraków 2004, s. 287–300.

Mantyka M., *Z kart historii Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Zakopanem*, [w:] *Krajowy Zlot Sokolstwa Polskiego. 110 lat Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Zakopanem*, Kraków 2004, s. 9.

Mikiewicz J., *Nowy targ*, „Przewodnik Gimnastyczny *Sokół*” 1893, rok XIII, nr 7, s. 92.

Nauki o turystyce, wyd. 2. poprawione i uzupełnione, pod red. R. Winiarskiego, cz. I, Kraków 2003.

Nazarko W., *Na olimpijskim szlaku pod skrzydłami „Sokoła”*, „Przegląd Sokoli”, 2006, nr 22, s.17–18.

Nowak A., *Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” w Nowym Targu – początki działalności* [w:] „*Almanach Nowotarski*” 1996, nr 1, s. 32.

Orlewicz-Musiał M., *Działalność turystyczna Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” na przelomie XIX i XX wieku w Galicji (zarys problematyki)*, [w:] *120 lat Polskiego Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Krakowie*, pod red. A. Łopaty, Kraków 2005, wkładka (b.p.).

Paryski Z. i W. H., *Wielka Encyklopedia Tatrzańska*, Poronin, 1995,

Pawluczuk Z., *Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” a turystyka masowa i usportowiona*, referat wygłoszony podczas konferencji w Sopcie 21 listopada 2006.

Pawluczuk Z., *Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” w rozwoju turystyki masowej i krajoznawstwa w Polsce w drugiej połowie XIX i w pierwszych latach*

- XX wieku* [w:] *Materiały z konferencji naukowej z okazji 1000-lecia powstania PTK pt.: „Przeszłość – terażniejszość – przyszłość”*, Łeba 2006,
- Pawluczuk Z.: *Historiografia polskiego ruchu sokolskiego* [w:] *120 lat Polskiego Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Krakowie*, pod red. A. Łopaty, Kraków 2005.
- Pawłowski A., *Wyprawa do Wilna i na Litwę*, „Przegląd Sokoli”, 2003, s. 11.
- Pawłowski A., *Wycieczka w Góry Skaliste*, „Przegląd Sokoli”, 2006, nr 22 i 2007, nr 23, s. 36–39.
- Pawłowski A., *Zarys historii PTG „Sokół” w Krakowie* [w:] *120 lat Polskiego Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Krakowie*, pod red. A. Łopaty, Kraków 2005,
- Polskie Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” w Krakowie. Jubileusz 120-lecia*, Kraków 2005,
- Rotkiewicz M., *Pionierki górskich szlaków turystycznych* „Kultura Fizyczna” 1995, nr 7–8, s. 1–10.
- Rut J., *Działalność Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Rzeszowie na polu turystyki pieszej i rowerowej w latach 1886–1914* [w:] *Z dziejów Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Polsce w 135. rocznicę powstania*, pod red. W. Cynarskiego, K. Obodyńskiego, M. Mirkiewicza, Rzeszów 2003.
- Sikora A., *Lwów – semper fidelis*, „Przegląd Sokoli” 2007, s. 11.
- Snopko J., Dudek D., *Rozwój ruchu sokolego w zaborze austriackim* [w:] *Zarys dziejów Sokolstwa Polskiego w latach 1867–1997*, pod red. E. Małolepszego i Z. Pawluczuka, Częstochowa 2001.
- Sokół Zakopiański krząta się przed przyjęciem Sokola Krakowskiego*, „Przegląd Zakopiański”, 1900,
- Szewczyk M., *A jutro w Zakopanem...*, „Przegląd Sokoli” nr 9, Kraków 2002, s. 10.
- Szewczyk M., *Pożegnanie lata z Sokolem*, „Przegląd Sokoli” nr 9, Kraków 2002, s. 9.
- Szewczyk M., *Sokoły pielgrzymują*, „Przegląd Sokoli” nr 8, Kraków 2001, s. 24.
- Toporowicz K., *Powstanie i działalność Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Krakowie na polu wychowania fizycznego pod koniec XIX i na początku XX wieku (1885–1914)* – praca doktorska, Kraków 1964 (maszynopis).
- Wiecheć A., *Dzieje gniazd sokołich w obecnym powiecie suskim*, Wadowice 2001.
- Wiecheć A., *Rozwój turystyki i eksploracji na Babiej Górze do 1918 r.*, [w:] *Szkice z dziejów turystyki w Polsce*, pod red. A. Nowakowskiego i S. Zaborniaka Rzeszów 2005,

Wiecheć A., *Wkład „Sokoła” w rozwój narciarstwa w rejonie Babiej Góry – nasze wspólne dziedzictwo*, [w:] *Szkice z dziejów turystyki w Polsce*, pod red. A. Nowakowskiego i S. Zaborniaka Rzeszów 2005.

Wolańczyk M., *Dzieje Sokolstwa (skrót perspektywiczny)*, „Przewodnik Gimnastyczny *Sokół*”, 1 lipca 1929, nr 13, s. 153.

Abstract

History of mountains expeditions of Gymnastic Society “Falcon” 1867–2007

The author presents history of mountains expeditions Gymnastic Society “Falcon”. First big excursion was organized in 1883, to East Carpathia. In this expedition take part members of Society from Lwow. Most famous propagators was Walery Eljasz-Radzikowski, Michał Kirkor, and Edward Kubalski. Most popular mountains as a puprose of the “Falcons” visiting was: East Carpathia, Tatra, Pieniny, Babia Góra.

Keywords: history of phisical culture, Gymnastic Society “Falcon”, mountain tourism